

Santana OZP, Zerwane Przyjaźnie (Feat. Czarny

nie przychodzi nic ord razu
każdy z czasem poznaje wszystko dzięki czemu żyje
pasje, talent
po co żyje
po co się urodził
ja mam rap
to mi wystarczy

przeżytych chwil z pamięci
nie wymażesz nawet jeśli
co było już minęło
i za chu* nie wróci, wierz mi

pozostają tylko rany
z czasem każda sie zablizni
jak masz lipe
no to rozkmiń jak wyjść z tych zgliszczy

pamiętaj małolacik
nie sra sie we własne gniazdo
i nei ważne czy płace
czy też gniazdo w bloku, ciasno
to lepsze jest z pewnością, niz z za krat oglądać miasto
szanuj co to co masz
z dniem dzisiejszym wiem ze warto
bo żyei jest jak kur* - dupy nie da ci za darmo
chcesz wsadzić kij w mrowisko
no to kładziesz takiej banknot
ale to jzu nie to samo
brudny szmal, wyprany szparą
sie znajdzie chu* paru co zazdroszczą ci poziom
i realizacji planów
dla nich to jebany nałóg
bo nie uniósł by ciężaru

szczeka jak pies ogrodnika
sama siebie nie przytuli
i nikomu tez nie wyda
nie ma co jej dalje paść
no bo świnią całkiem syta
nie marzeka na brak hajsu
szamy pełne sa koryta
zapomniałeś skąd pochodzisz
sprzed ulica piaskownica
stad wywodzą sie przyjaźnie
a tu kontakt sie urywa
nie zatańczy płynnie kroku
kur* która jest fałszywa

jedna wiara jedne bóg
nie pomoże nawet amen
skoro nałóg zwala z nóg
niepowodzeń .. stale

..
zanim zatracisz swa wiare
i wrócisz do piekła wrót
gdzie dusze są za karę
jedna wiara jedne bóg
nie pomoże nawet amen
skoro nałóg zwala z nóg
niepowodzeń .. stale

..
zanim zatracisz swa wiare
i wrócisz do piekła wrót

gdzie dusze są za karę